

# Skoczów: Nie ma konfliktu interesów ?

Data publikacji: 26.03.2009 0:00

□

## **Skoczowski radny podejrzewa reprezentującego urząd gminy radcę prawnego o stronnictwo.**

Romuald Cieślak, członek skoczowskiej Rady Miejskiej twierdzi, że radca prawny Tomasz Szkaradnik powinien być wykluczony z reprezentowania gminy w sprawie sądowej, w której stroną przeciwną jest członek rodziny byłego burmistrza Skoczowa.

W cieszyńskim sądzie rejonowym toczy się proces o stwierdzenie nabycia nieruchomości gminnych przez żonę Jerzego Malika, obecnie członka zarządu starostwa powiatowego. Jak się okazuje, reprezentująca gminę Skoczów przed sądem w tej sprawie kancelaria prawna Tomasza Szkaradnika świadczy jednocześnie usługi dla starostwa powiatowego.

Skoczowski radny w piśmie skierowanym do burmistrza Skoczowa powołuje się na Kodeks Postępowania Administracyjnego, który stwierdza, że: pracownik organu administracji publicznej podlega wyłączeniu od udziału w postępowaniu w sprawie: (...) w której jedną ze stron jest osoba pozostająca wobec niego w stosunku nadrzędności służbowej. Zwraca ponadto uwagę na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, który uznał, że „(...)uzyskanie korzyści przez małżonka funkcjonariusza [publicznego]\* powinno być traktowane niemal tak samo, jak uzyskanie jej przez samego funkcjonariusza.”

Burmistrz Skoczowa stwierdziła jednak, że nie będzie zajmowała się tym zagadnieniem. – Nie widzę związku między tymi faktami. Nie ma możliwości, żeby pan Jerzy Malik w jakikolwiek sposób wpływał na reprezentującego nasz urząd radcę prawnego – uważa Janina Żagan.

Tomasz Szkaradnik podkreśla natomiast, że nie jest związanym z żadną ze stron procesowych w takim stosunku, który wykluczałby jego obecność w sprawie. Natomiast ze starostwem ma jedynie podpisaną umowę cywilno-prawną.

– Gdyby w tej sprawie istniał konflikt interesów to z pewnością bym się z niej wyłączył. Jednak między mną a panem Malikiem nie istnieje żadna zależność. Nie może mi wydawać żadnych poleceń, czy też wytycznych. Gminę Skoczów reprezentuję w sposób profesjonalny i tak jak nakazują to zasady zawodowe radców prawnych. Mimo że pełnomocnikiem gminy jestem dopiero od dwóch miesięcy to w tej trwającej blisko 2 lata sprawie złożyłem więcej wniosków dowodowych niż poprzedni pełnomocnicy – twierdzi Tomasz Szkaradnik, radca prawny.

**Andrzej Czerny**

\*(dop. red)